
Prawo cywilne w systemie prawa socjalistycznego

Palestra 29/6(330), 83-84

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Podobnie jak sam przebieg konferencji, również obejmująca jej dorobek publikacja stanowi z jednej strony wyraz postaw zaangażowania na rzecz doskonalenia tego działu prawa dla rzeczywistego umocnienia sprawiedliwości i współdziałania w dziedzinie socjalistycznej odnowy, prezentując wielki ładunek myśli teoretycznej nauki prawa cywilnego, a z drugiej strony przyczynia się do realizacji ważnych celów pragmatycznych, i to we wszystkich trzech sferach, w których — jak to trafnie podkreślił W. Czachórski w przedmowie — odczuwamy żywo tętno, rytm wpływu prawa cywilnego na nasze życie społeczne. Wszystkie te trzy sfery, tj. legislacja, judykatura i nauka prawa, wnosząc swój wkład do zbiorowej mądrości, której rezultatem jest współczesny kształt polskiego prawa cywilnego poddany gruntownej ocenie w toku obrad, są zarazem odbiorcami inspiracji płynących z tych ocen. Nie bez podstaw w wystąpieniu S. Zawadzkiego wyrażone zostało przekonanie, że całość materiałów konferencji będzie niewątpliwie początkiem nowych rozwiązań teoretycznych oraz ocen prac legislacyjnych i wywrze poważny wpływ na dalsze losy i kształt prawa cywilnego.

Temu celowi powinno też służyć możliwie szerokie upowszechnienie informacji o tej publikacji. Chodzi zwłaszcza o opracowane przez E. Łętowską i E. Warzochę „wnioski” wypływające z referatów i dyskusji, a dotyczące w szczególności: ocen ogólnych, stanu legislacyjnego oraz poszczególnych działów prawa cywilnego (z uwzględnieniem prawa gospodarczego, prawa rolnego, prawa regulującego stosunki w handlu międzynarodowym, prawa rodzinnego), a także poszczególnych jego instytucji (w tym: osobowości prawnej, dóbr osobistych, własności, odpowiedzialności cywilnej i innych).

Prawo cywilne w systemie prawa socjalistycznego

Miejsce prawa cywilnego w systemie prawa socjalistycznego charakteryzuje A. Łopatka w opracowaniu otwierającym numer czasopisma. Przypomina on w nim, że na dokonywane w tym zakresie oceny i ich praktyczne konsekwencje oddziaływały w kolejnych latach decyzje polityczne dotyczące rozwoju państwa, jego gospodarki, a także decyzje odnoszące się do statusu majątkowego obywateli. Odpowiada to w pełni poglądom doktryny prawa cywilnego, które podkreślają, że swoista dla prawa cywilnego metoda regulowania uwarunkowana jest przesłankami społeczno-ustrojowymi i nie jest bynajmniej wyrazem jakiejś decyzji woluntarystycznej. Prawo cywilne może bowiem funkcjonować operatywnie tylko wtedy, gdy ustrój społeczny danego państwa konstruuje autonomiczne podmioty i przyznaje im odpowiednią sferę ich własnych interesów. Cywilnoprawne normy wskazują wówczas sposoby ochrony wspomnianych interesów.¹

Reforma gospodarcza — wyrażająca się w najogólniejszym ujęciu w uspołecznieniu planowania i tworzeniu warunków do działalności samodzielnych i samorządnych podmiotów gospodarujących — słusznie jest traktowana jako element korzystny dla rzeczywistego dowartościowania prawa cywilnego, w związku z czym mówi się nawet o jego renesansie.²

Podniesienie rangi instytucji prawa cywilnego A. Łopatka upatruje następnie w skali funkcjonowania — w obrębie prawa rolnego — indywidualnej własności ziemi, obejmującej około 80% gruntów rolniczych i chronionej (i to w ostatnim okresie w sposób wzmożony) rozwiązaniami konstytucyjnymi i znowelizowanym:

¹ Z. Radwański: Teoria umów, PWN 1977, s. 33.

² Por. K. Krzekotowska: Renesans prawa cywilnego w warunkach reformy gospodarczej, Paestra 1982, nr 9—10.

rozwiązaniami (w 1982 r.) kodeksu cywilnego, a przede wszystkim instytucjami prawa cywilnego.

Dodać też warto, że wiąże się to z przywiązywaniem coraz większej wagi do ochrony własności osobistej obywateli, jako nowej i trwałej formy własności, której ochrona powinna iść w parze z wysiłkami podejmowanymi w sferze „ekonomiki dla jej wzrostu jako odzwierciedlenia stopy życiowej w państwie socjalistycznym. Na szczególnie zaś ważnym dla jednostki i całego społeczeństwa wycinku, jakim jest problem mieszkaniowy w Polsce, znajduje to wyraz w rozwijaniu i różnicowaniu atrakcyjnych dla obywateli form prawnych korzystania z mieszkań.

Bez cienia przesady można by zatem stwierdzić, że podobnie jak indywidualna własności ziemi ma dominujące znaczenie dla kategorii własności indywidualnej w ogóle, tak samo dla własności osobistej takie znaczenie mają prawa mieszkaniowe, oparte w szerokim zakresie na środkach cywilnoprawnych.

Kolejny element, w którym można upatrywać wzrost roli tego działu prawa w kształtowaniu stosunków społecznych, to dokonujące się procesy dobrze pojętej demokratyzacji oraz zwiększanie sfer samorządności społeczeństwa. A jeśli tak, to prawo cywilne, które przekazuje samym stronom kompetencje do optymalnego ukształtowania praw i obowiązków — przy respektowaniu ich własnych interesów, a przede wszystkim nacechowanej głębokim demokratyzmem zasady równego traktowania jego podmiotów — powinno, zdaniem autora, odegrać większą rolę jako wyraz aprobaty ustawodawcy dla tych wartości, dla samodzielności i swoistej samorządności wspomnianych podmiotów.

A Łopátka podkreślił też wzrastające znaczenie cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, jak również wzrost zainteresowania problematyką prawa cywilnego także w płaszczyźnie międzynarodowej ze względu na rozszerzanie katalogu praw człowieka (pierwotnie ograniczonego tylko do praw osobistych i politycznych) na prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne.

Autor nie pozostawił też na uboczu ważnego nowego zjawiska praw kolektywnych i towarzyszących im sporów zbiorowych oraz aktualnej — zwłaszcza w warunkach reformy gospodarczej — potrzeby równoważenia środkami prawnymi pozycji strony słabszej. Chodzi o to, by za zwiększenie swobody przedsiębiorstwa nie zapłacił obywatel, tym bardziej że w ustroju socjalistycznym granica między potęgą ekonomiczną a władzą administracyjną potrafi się niebezpiecznie zatrzeć.

W końcu autor zaznaczył, że niezbędne są starania zarówno o rozwijanie prawa cywilnego, jak i o tworzenie warunków, w których może się ono sprawdzać jako prawo przyszłości i zarazem stabilizacji w naszym kraju.

Kodeks cywilny w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz doświadczeń stosowania kodeksu postępowania cywilnego

Kolejne dwie pozycje zbioru (J. Ignatowicza: Kodeks cywilny w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i K. Piaseckiego: Kodeks cywilny w świetle doświadczeń stosowania kodeksu postępowania cywilnego — Zagadnienia wybrane) łączy m.in. wspólna teza, która silnie akcentuje doniosłość orzecznictwa i stosowania przepisów k.p.c. w zakresie wykładni norm kodeksu cywilnego dla konkretyzacji tych norm i ocen dotyczących prawidłowości przyjętych rozwiązań, dostosowania ich do potrzeb związanych z rozstrzygnięciem konfliktów w sposób uwzględniający uzasadnione interesy stron i wymagania interesu społeczno-gospodarczego.

Szczególnie cenne jest zwrócenie w tych pozycjach uwagi na szereg instytucji,